

STUDIA WILANOWSKIE

XXV

WARSZAWA 2018



MUZEUW PAŁACU
Króla Jana III
W WILANOWIE

Wiosną 1683 roku Jan III i jego zaplecze polityczne doprowadzili do pomyślnego zakończenia sejmu, na którym spacyfikowano opozycję i ratyfikowano traktat zaczepno-obronny z cesarzem Leopoldem I. Sejm podjął również niezbędne decyzje skarbowo-wojskowe, dzięki którym Rzeczpospolita mogłaby wywiązać się z powinności sojuszniczych¹. Koniec obrad postawił wszystkich decydentów państwa polsko-litewskiego w stan gotowości. Rozwój wydarzeń na obszarze krajów dziedzicznych monarchii habsburskiej, spowodowany powstaniem węgierskich kuruców i inwazją wojsk Partii Otomańskiej, zmuszał stronę polską do intensyfikacji przygotowań wojennych. Czasu było niewiele, ponieważ już w lipcu 1683 roku armia osmańska prowadzona przez wielkiego wezyra Karę Mustafę obległa cesarską stolicę – Wiedeń. W momencie, gdy w sierpniu udało się zgromadzić w obozie pod Łobzowem nieopodal Krakowa niepełny względem założeń – ale wystarczający – kontyngent wojskowy, nastąpił wymarsz armii królewskiej w stronę oblężonego przez Turków Wiednia². Opuszczenie kraju przez króla wymagało podjęcia kilku kluczowych decyzji, istotnych z punktu widzenia ogólnej obronności oraz funkcjonowania aparatu państwa na czas wyjazdu monarchy i wymarszu trzonu sił zbrojnych pod dowództwem obu hetmanów koronnych. Decyzje te zapadły na radzie senatu zorganizowanej 8 sierpnia w pałacu w podkrakowskim Łobzowie. Będą one stanowić przedmiot poniższych rozważań.

Tytułowe zagadnienie pozostaje niemal nieznanie. *Senatus consilium* z 8 sierpnia 1683 roku nie zostało odnotowane ani przez Jacka Krupę³ – autora opracowania na temat rad senatu w czasach Jana III, ani przez Jana Wimmera – autora wciąż najważniejszej monografii poświęconej kulisom przygotowań oraz przebiegowi całej kampanii roku 1683⁴. Z zachowanego w Archiwum Zamoyskich z warszawskiego Archiwum Głównego Akt Dawnych protokołu tytułowej rady, wiemy, że podjęto na niej niezwykle ważne decyzje, pozwalające lepiej zrozumieć schemat decyzyjny ówczesnego aparatu państwa. Protokół znany jest obecnie w jednej wersji, w związku z czym adnotacja archiwisty na dokumencie, brzmiąca: „bardzo ważny oryginał”, mówi sama za siebie⁵.

1 O sejmie między innymi: K. Konarski, *Polska przed odsieczą wiedeńską 1683 roku*, Oświęcim 2017 (reedycja wydania z 1914 r.), s. 124–142; J. Wimmer, *Wiedeń 1683. Dzieje kampanii oraz bitwy*, Warszawa 1983, s. 135–145; J. Stoliczka, *Działalność polityczna szlachty ruskiej, ukraińskiej i wołyńskiej w latach 1673–1683*, Kraków 2007, s. 250–256.

2 J. Wimmer, *op. cit.*, s. 281.

3 J. Krupa, *Rady senatu za Jana III Sobieskiego (1674–1696)*, „Studia Historyczne”, t. 35, 1992, z. 3 (138), s. 307–329.

4 J. Wimmer, *op. cit.*

5 *Senatus consilium*, „w pałacu łobzowskim przy Krakowie”, 8 VIII 1683, Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie (dalej: AGAD), Archiwum Zamoyskich (dalej: AZ), sygn. 3046, s. 362–364.

OSTATNIA RADA SENATU PRZED WYRUSZENIEM JANA III POD WIEDEŃ – 8 SIERPNIA 1683 ROKU W ŁOBZOWIE

Zbigniew Hundert

Zdaniem Jacka Krupy, rady senatu w czasach Jana III to chyba najbardziej „spektakularna”, choć nie jedyna forma działalności politycznej senatorów – ze względu na dużą liczbę zgromadzeń, wagę poruszanych na sesjach problemów oraz na to, że uczestnicy rad nie byli dobierani przypadkowo, a zaliczali się przeważnie do grona najbardziej wpływowych senatorów. Rady senatu odbywały się zazwyczaj poza sejmem, czyli bez presji ze strony izby poselskiej, choć na ogół pozostawały pod wpływem minionych obrad parlamentarnych, doprecyzowując uchwały sejmowe, ale też regulując te kwestie, których sejm nie podjął (z zakresu polityki obronnej, wewnętrznej i zagranicznej)⁶. W takich właśnie okolicznościach obradowała rada senatu w Łobzowie 8 sierpnia 1683 roku.

Na naradę z królem przybyło wówczas jedenastu senatorów – sześciu duchownych i pięciu świeckich⁷. Byli to:

1. Jan Małachowski, biskup krakowski,
2. Stanisław Witwicki, biskup łucki,
3. Jan Stanisław Zbąski, biskup przemyski,
4. Andrzej Załuski, biskup nominat kijowski,
5. Stanisław Wojeński, biskup kamieniecki,
6. Ernest Denhoff, kasztelan wileński, generał-lejtnant wojsk JKM i dowódca regimentu gwardii królewskiej,
7. Stanisław Jan Jabłonowski, wojewoda ruski, hetman wielki koronny,
8. Mikołaj Hieronim Sieniawski, wojewoda wołyński, hetman polny koronny,
9. Kazimierz Radomicki, kasztelan kaliski,
10. Otton Fryderyk Felkersamb, kasztelan inflancki,
11. ksiądz Jan Gniński, podkanclerzy koronny,

Uczestnikami rady senatu poprzedzającej wyruszenie króla z armią odsieczową pod Wiedeń było zatem pięciu biskupów – z których jeden był nominatem⁸, dwóch wojewodów – piastujących równocześnie urzędy hetmanów koronnych, trzech kasztelanów – w tym dwóch większych (wileński i kaliski) oraz jeden minister: podkanclerzy koronny w stanie duchownym. Liczba uczestników była porównywalna z poprzednimi radami senatu z 1683 roku, odnotowanymi przez Jacka Krupę. W *senatus consilium* z 28 kwietnia brało udział czternastu senatorów, z 29 kwietnia – dwudziestu, z 16 maja – dziesięciu a z 5 czerwca – trzynastu⁹. Z jedenastu uczestników rady łobzowskiej dziesięciu – bez kasztelana kaliskiego Radomickiego,

6 J. Krupa, *op. cit.*, s. 310–311.

7 *Senatus consilium*, Łobzów, 8 VIII 1683, AGAD, AZ, sygn. 3046, s. 362.

8 Andrzej Chryzostom Załuski, wcześniej kanclerz królowej Marii Kazimiery, któremu biskupstwo kijowskie deklarowano na sejmie 8 II 1683; zob. *Diariusz sejmu walnego sześcienniedzielnego warszawskiego anno 1683, 27 january zaczętego*, AGAD, Archiwum Warszawskie Radziwiłłów, dz. II (*publica*), sygn. 1719, s. 11.

9 J. Krupa, *op. cit.*, s. 324–325.

było obecnych na obradach ostatniego sejmku warszawskiego. Sześciu z nich, a więc większość badanej grupy (Małachowski, Witwicki, Wojeński, Jabłonowski, Sieniawski, Felkersamb) uczestniczyło wówczas w wotach senatorskich czym podkreśliło swoją aktywność publiczną¹⁰. Niewątpliwie zdecydowana większość uczestników łobzowskiej rady senatu zaliczała się do grona najważniejszych polityków w państwie lub – jak się niebawem przekonamy – do kręgu zaufanych osób dworu.

Wśród biskupów prym wiódł Jan Małachowski, senator o wysokim poczuciu obowiązku i najwyższych walorach moralnych¹¹. W 1683 roku był szczególnie aktywny w przygotowaniach do rozprawy z Imperium Osmańskim, jako między innymi fundator oddziałów wojskowych – chorągwi husarskiej w ramach wojsk państwowych (komputowych) oraz oddziałów prywatnych: dragonii i regimentu pieszego. Ten ostatni miał strzec bezpieczeństwa Krakowa. Aktywni na polu militarnym byli wówczas także Witwicki i Zbąski – pierwszy wystawił bowiem chorągiew pancerną w kompucie koronnym, drugi prywatną kompanię piechoty¹². Wszyscy hierarchowie Kościoła obecni na łobzowskiej radzie senatu byli w tym czasie dość blisko związani z dworem¹³, a król bez wątpienia mógł liczyć na ich rzetelne uwagi¹⁴.

Kluczową rolę w obradach omawianej rady senatu musieli odgrywać dowódcy wojskowi, przede wszystkim hetmani koronni. Zapewne nie było dziełem przypadku, że rada odbyła się w dniu przybycia pod Łobzów wojewody ruskiego i hetmana wielkiego Jabłonowskiego (hetman polny przybył kilka dni wcześniej)¹⁵. Razem z Sieniawskim,

10 R. Kolodziej, „Ostatni wolności naszej klejnot”. *Sejm Rzeczypospolitej za panowania Jana III Sobieskiego*, Poznań 2014, s. 220–221, 655–664; Z. Hundert, *Episkopat rzymskokatolicki wobec zagrożenia osmańskiego na sejmie 1683 roku w świetle wotów senatorskich*, w: *Państwo i Kościół wobec wolności obywatelskich oraz wyznaniowych mieszkańców we wczesnonowożytnej Europie*, red. Z. Hundert, D. Milewski, Oświęcim 2018, s. 112–113.

11 Więcej zob. J. Stolicki, *Postawa polityczna biskupa krakowskiego Jana Małachowskiego w świetle jego korespondencji w: Epistolografia w dawnej Rzeczypospolitej*, t. 4: *Stulecia XVI–XIX. Perspektywa historyczna i językowa*, red. P. Borek, M. Olma, Kraków 2013, s. 147–148.

12 Z. Hundert, *Zaangażowanie przedstawicieli episkopatu Rzeczypospolitej w sprawy obronne państwa w dobie wojen z Imperium Osmańskim w drugiej połowie XVII wieku*, w: *Rola Kościoła w dziejach Polski. Kościoły w Rzeczypospolitej*, red. J. Krochmal, Warszawa 2017, s. 146–148, 150–153.

13 Królewicz Jakub Ludwik w swoim diariuszu wspomina, że podczas uroczystego błogosławieństwa udzielonego królowi przez nuncjusza papieskiego Opizio Pallaviciniego 10 sierpnia 1683 r., Janowi III towarzyszyło pięciu biskupów. Byli oni zapewne tożsami z uczestnikami rady łobzowskiej; zob. J.L. Sobieski, *Dyariusz wyprawy wiedeńskiej w 1683 r.*, oprac. T. Wierzbowski, Warszawa 1883, s. 4.

14 Więcej zob. R. Kolodziej, *Między sacrum a profanum. O politycznej roli biskupów katolickich w czasach panowania Jana III Sobieskiego*, w: *Staropolski ogląd świata. Kultura staropolska – poszukiwanie sacrum, odnajdywanie profanum*, red. B. Rok, F. Wolański, Toruń 2013, s. 286–296.

15 J.L. Sobieski, *op. cit.*, s. 4; J. Wimmer, *op. cit.*, s. 214–215.

który buławę hetmańską otrzymał pięć miesięcy wcześniej, podczas sejmku, zaliczali się do grupy wieloletnich i kluczowych współpracowników Sobieskiego – również w jego okresie przedkrólewskim¹⁶. Ich udział w radzie jako dowódców wojska koronnego, których zadanie stanowiło jak najszybsze dotarcie pod oblężony Wiedeń, był nieodzowny. Hetmanom towarzyszył niedawno wprowadzony do grona senatu – mimo sprzeciwu ze strony Litwinów – Ernest Denhoff, kasztelan wileński i dowódca regimentu pieszego gwardii monarchy¹⁷. Jako generał lejtnant i szef gwardii komputowej Jana III, był w zasadzie najwyższym ułożonym w hierarchii dowódczym oficerem zaciągu cudzoziemskiego¹⁸. Ważnym uczestnikiem rady, mimo relatywnie niskiej rangi wśród senatorów, był zapewne Otton Fryderyk Felkersamb, były już co prawda oficer, ale osoba bardzo blisko związana z dworem: uważano go wszak za protegowanego królowej Marii Kazimiery¹⁹.

Przy omawianiu uczestników rady nie sposób pominąć księdza podkanclerzego Gnińskiego, w zasadzie głównego kreatora polityki Jana III w tym okresie²⁰. Z tej racji jego głos był dość istotny. Zdecydowanie najmniej możemy powiedzieć o kasztelanie Radomickim, który jako jedyny w protokole rady senatu z 8 sierpnia nie został zapisany z imienia i nazwiska, a tylko z godności kasztelana kaliskiego. Na pewno nie należał on do osób aktywnych na forum sejmowym, albowiem nie odnotowano ani jednej jego obecności na sejmach z czasów panowania Jana III²¹. W 1683 roku wyznaczono go jednak na senatora rezydenta na okres trzech miesięcy od dnia 1 lipca. Co warto zauważyć, w Łobzowie znajdował się jako jedyny z grupy czterech senatorów, którzy mocą konstytucji sejmowej od 1 lipca powinni rezydować przy władcy²². Mimo tego wydaje się, że Radomicki odgrywał na radzie z 8 sierpnia 1683 roku najmniejszą rolę.

16 Zob. Z. Hundert, *Pozycja Jana III w wojsku koronnym w latach 1674–1683. Utrzymanie czy też utrata wpływów wypracowanych w czasie sprawowania godności hetmańskiej?*, w: *Król Jan III Sobieski i Rzeczpospolita w latach 1674–1683*, red. D. Milewski, Warszawa 2016, s. 121–151.

17 J. Wimmer, *op. cit.*, s. 136; J. Stolicki, *Wobec wolności...*, s. 254.

18 Funkcję generała lejtnanta przywrócono w 1683 r. zapewne po to, aby wyróżnić pierwszeństwo senatora Denhoffa wśród generałów zaciągu niemieckiego. Pomijam tu oczywiście specyficzny casus generała artylerii, bądź co bądź odrębnego korpusu wojska, którym był w tym czasie bliski współpracownik króla – wojewoda kijowski Marcin Kątski. O funkcji/stopniu generała lejtnanta zob. M. Wagner, *Korpus oficerski wojska polskiego w drugiej połowie XVII wieku*, Oświęcim 2015, s. 367–368.

19 Zob. J. Pietrzak, *Jak Marywil budowano. Powstanie warszawskiego kompleksu rezydencjalno-handlowego w świetle korespondencji Ottona Fryderyka Felkersamba z Marią Kazimiłą Sobieską z 1694 roku*, „Almanach Warszawy”, t. 11, 2017, s. 50–53.

20 A. Przyboś, *Gniński Jan*, w: *Polski Słownik Biograficzny*, t. 8, 1959, s. 149–151.

21 R. Kołodziej, „*Ostatni wolności naszej klejnot*”..., s. 220–221, 655–664.

22 Oprócz Radomickiego mieli być to biskup wileński Stefan Mikołaj Pac, wojewoda miński Michał Dowmont Siesicki i kasztelan warszawski Jan Narzyski; *Konstytucje sejmu 1683 r.*, w: *Volumina Legum* (dalej: VL), t. 5, wyd. J. Ohryzko, Petersburg 1860, s. 329.

Dokonana powyżej ogólna charakterystyka uczestników rady senatu dowodzi, że w pałacu łobzowskim zgromadzili się pierwszoplanowi prokrólewscy politycy tego okresu, z Gnińskim, Jabłonowskim, Sieniawskim oraz Małachowskim na czele. Z jedenastu uczestników tej rady swoje podpisy pod uchwałami złożyły zaledwie cztery osoby (Denhoff, Felkersamb, Załuski i Sieniawski)²³. Nie był to jednak wyjątek, jak bowiem zauważył Jacek Krupa, rzadko zdarzało się, żeby wszyscy uczestnicy rad senatu składali swoje podpisy pod uchwałami²⁴.

Zgodnie z protokołem obrad, król przedstawił senatorom pod rozwagę osiem punktów, na których podstawie podjęto osiem uchwał. Było to więcej niż na poprzednich czterech radach senatu, gdzie liczba propozycji i podjętych na ich podstawie decyzji wahała się w przedziale od jednej do trzech²⁵. Pierwsze dwa punkty rady z 8 sierpnia dotyczyły spraw polityki zagranicznej i dyplomacji. Najpierw senatorzy mieli odnieść się do kwestii, kiedy i w jaki sposób poinformować komisarzy o terminie wspólnych rozmowach polsko-moskiewskich w Kadzynie, skąd na tę delegację wziąć środki oraz jak je rozdzielić między delegatów z senatu i ze „stanu rycerskiego”²⁶? W drugiej kolejności miano zdecydować o delegowaniu podstolego owruckiego Jana Kazimierza Gizy do przywódcy powstańców węgierskich Imre Thökölyego²⁷. Kolejne trzy punkty dotyczyły spraw zabezpieczenia granic państwa, to jest: kwestii wydania pierwszych wici na pospolite ruszenie²⁸, obsady Krakowa²⁹, którego zagrożenie król podkreślał niemal na każdym kroku, oraz sprawy powierzenia generalnej komendy nad siłami pozostawionymi w kraju³⁰. Punkt szósty i ósmy obrad rady senatu miały dotyczyć kwestii logistycznych dotyczących wymarszu wojsk pod Wiedeń³¹ oraz współpracy z siłami cesarskim

23 *Senatus consilium*, Łobzów, 8 VIII 1683, AGAD, AZ, sygn. 3046, s. 364.

24 J. Krupa, *op. cit.*, s. 310. Jak zaznaczył autor, brak podpisu senatora pod uchwałami rady mógł być równoznaczny z brakiem akceptacji zainteresowanego dla podjętych decyzji.

25 *Ibidem*, s. 324–325.

26 „Jak prędko *et qua* forma obwieścić komisarzy o komisje moskiewskiej, skąd na [nią] wziąć koszt, *et quam portionem quanti inter senatores et equestris ordinis commissarios zachować?*”; *Senatus consilium*, Łobzów, 8 VIII 1683, AGAD, AZ, sygn. 3046, s. 362.

27 „Wyprawę urodzonego Gizy, podstolego owruckiego jeżeli *expedit* co pręcej *accelerare?*”; *ibidem*. Zgodnie z rachunkami sejmowymi 1685 r. „Kazimierzowi Gizie, podstolemu owruckiemu podczas obasydy wiedeńskiej do Tekelego wysłanemu *ex senatus consilio*” przewidywano zapłacić 16 000 zł; AGAD, Archiwum Skarbu Koronnego (dalej: ASK), dz. II, sygn. 68, k. 24v.

28 „Jeżeli wydać pierwsze wici żeby województwa ad omnem casum w gotowości zostały?”; *Senatus consilium*, Łobzów, 8 VIII 1683, AGAD, AZ, sygn. 3046, s. 362.

29 „Co za ludzi *praesidio* Krakowa i innych fortec zostawić?”; *ibidem*.

30 „Przy kim ma być komenda generalna granic i ludzi tu zostawionych *ad defensionem Reipublicae?*”; *ibidem*.

31 „Wielą traktów ma iść wojsko pod Wiedeń i jeżeli formować trakt przez Węgry?”; *ibidem*.

w działaniach na Górnych Węgrzech – dania odsieczy oblężonej przez kuruców twierdzy Szatmár oraz ubezpieczenia Przełęczu Jabłonkowskiej (jedno z najważniejszych przejść komunikacyjnych przez główny grzbiet Karpat)³². Siódmy punkt obrad dotyczył sprawy, zdawałoby się, drugorzędnej. Król dawał pod rozwagę, co zrobić z agami tureckimi – zapewne wziętymi do niewoli w poprzedniej wojnie z Portą (1672–1676) – którzy zostali wysłani do Tykocina, ale nie zostali tam przyjęci. Z racji, że groziło im niebezpieczeństwo ze strony miejscowych Tatarów, czyli Lipków, Jan III chciał, żeby ustalono, gdzie ich skierować oraz jaką im przydzielić obstawę. Władca rozważał tu wysłanie listu do wojewody wileńskiego i hetmana wielkiego litewskiego Kazimierza Jana Sapiehy, aby do eskorty agów tureckich przeznaczył jedną albo dwie chorągwie wojska³³.

Na podstawie przedstawionych przez Jana III punktów, rada senatu podjęła wiążące uchwały. W kwestii komisji pokojowej z Moskwą w Kadzynie podano, że ma ona zacząć się 18 listopada (starego stylu: 8 listopada). Wyznaczeni komisarze z senatu i ze stanu szlacheckiego powinni otrzymać listowne informacje o tym, że w skarbie brak wystarczających środków na sfinansowanie legacji wszystkich osób wyznaczonych konstytucją sejmową³⁴. Dodano, że jeśli ktoś wyznaczony na tę komisję nie wyjedzie, nie będzie stanowić to żadnego problemu (wystarczyć miało, że niektórzy spośród delegowanych dotrą do Kadzyna)³⁵. Pierwsza uchwała rady senatu z 8 sierpnia 1683 roku potwierdza zatem, że stosunki z Państwem Moskiewskim, mimo zaangażowania się Rzeczypospolitej w wojnę turecką, nadal należały do priorytetów polskiej polityki zagranicznej³⁶.

32 „Jeżeli dać odsiecz zamkowi dziedzicznemu komesa Tekielego, który ludzkie jego oblegi i dobywać chcą per consequens, pasy zalec pod Jabłonkowem, jako o tym urodzony ablegat cesarza jmści [Hans Christoph Zierowsky] przestrzega i o to prosi, aby pierwszemu miejscu dać odsiecz a pod drugim pasy ubieżeć”; *ibidem*. O sytuacji militarnej na Górnych Węgrzech w tym czasie zob. J. Wimmer, *op. cit.*, s. 257–261.

33 „Agów tureckich do Tykocina ordynowanych, ponieważ ich tam nie przyjęto, a dla bliskości Lipków potrzebują wielkiej ostrożności, dokąd obrócić i skąd do nich warta? Czyżby nim *expediret*, pisać do jmp. wojewody wileńskiego, ażeby rotę jaką i drugą żołnierzy ordynował?”; *Senatus consilium*, Łobzów, 8 VIII 1683, AGAD, AZ, sygn. 3046, s. 362.

34 Zgodnie z konstytucją sejmową na traktaty z Moskwą delegowanych zostało sześciu senatorów (trzech litewskich, trzech koronnych) i czternastu reprezentantów stanu rycerskiego (po pięciu z prowincji wielkopolskiej i Litwy, czterech z prowincji małopolskiej). Porównując tę listę z wydatkami skarbu koronnego na koronną część legacji można stwierdzić, że rzeczywiście kilka osób wyznaczonych do komisji konstytucją sejmową do Kadzyna się nie udała; zob. rachunki sejmowe 1685 r., AGAD, ASK, dz. II, sygn. 68, k. 22v–23v; *Konstytucje sejmu 1683 r.*, w: VL, t. 5, s. 335.

35 Treść uchwały: „Komisarzów na komisją moskiewską sejmem terażniejszym naznaczonych, tak senatorów jako i equestris ordinis de termino, który przypada 18 novembri, obwieścić listami przeciw ostrożności, in puncta rei nummariae dając do intende, że w skarbie ledwie się co będzie mogli na te koszty, i drogę obmyślić, choćby się wszyscy nie zjechali, nie będzie przez to żadnego omieszkania; sufficiet, że przynajmniej niektórzy comparebunt na miejscu i terminie naznaczonym”; *Senatus consilium*, Łobzów, 8 VIII 1683, AGAD, AZ, sygn. 3046, s. 363.

36 Więcej o ówczesnych stosunkach polsko-moskiewskich oraz o rokowaniach w Kadzynie zob. K. Koczegarow, *Rzeczpospolita a Rosja w latach 1680–1686. Zawarcie traktatu*

W przypadku punktu drugiego uznano, że posłanie Jana Kazimierza Gizy do przywódcy kuruców jest potrzebne, albowiem porzucenie przez Imre Thökölyego sojuszu z sultanem i przejście jego na stronę cesarską znacznie osłabi potencjał turecki w toczącej się wojnie³⁷. Do misji wyznaczono człowieka, który miał już doświadczenie w kontaktach ze stroną węgierską, ponieważ w 1675 roku był nadzwyczajnym posłańcem Jana III do księcia siedmiogrodzkiego Michała Apafiego³⁸. Szczegółów jego misji z 1683 roku nie znamy, aczkolwiek wiemy, że nie odniosła one pozytywnych rezultatów (nie udało się pozyskać Thökölyego).

Kolejne trzy uchwały dotyczyły bezpieczeństwa południowych granic Rzeczypospolitej na czas wymarszu armii koronnej z królem i hetmanami pod Wiedeń. Najpierw odniesiono się do sprawy ewentualnego zwolania pospolitego ruszenia. Ostatni sejm nadał władcy uprawnienia powołania tej formacji zbrojnej, jeśli bezpieczeństwo państwa zostanie poważnie zagrożone³⁹. Jan III był jednak osobą niezwykle sceptyczną wobec wypraw szlacheckich, co znalazło swój wyraz w uchwale rady senatu. Z typową dla epoki kurtuazją zaznaczono, że dzięki Łasce Bożej i staraniom króla nie występuje takie zagrożenie, które wymagałoby zwolania „tych ostatnich sił Rzptej”, dlatego powołanie wypraw szlacheckich pod broń w tym czasie, mogłoby je tylko niepotrzebnie nadwerężyć i narazić na koszty. Możliwość jego zwolania jednak utrzymano (na zasadach ostatnich sił rezerwowych), dlatego postanowiono wydać pierwsze wici albo przygotować na nie blankiety oraz uformować przy boku królowej Marii Kazimierzy radę senatorską z arcybiskupem gnieźnieńskim Stefanem Wydźgą⁴⁰. Od tego ciała kolegialnego, które miało sprawować rządy w państwie na czas nieobecności króla, zależeć miało także zwolanie pospolitaków. Czas pokazał, że nie było to jednak potrzebne⁴¹.

o pokoju wieczystym, tłumaczenie z j. rosyjskiego z uzupełnieniami, red. T. Szwaciński, Warszawa 2017, s. 210–265. Autor zna i omawia uchwałę rady senatu z 8 sierpnia 1683 r. w kwestii delegowania komisarzy polskich do Kadzyna (*ibidem*, s. 216).

37 Treść uchwały: „Wyprawa urodzonego podstolego owruckiego za ofiarowaniem interpozycji JKM jest bardzo potrzebna, bo za oderwaniem tego człowieka [Thökölyego] od Porty i rekonyliacją z cesarzem jmścią siła imprezom nieprzyjacielskim serca i sposobów ująć się może”; *Senatus consilium*, Łobzów, 8 VIII 1683, AGAD, AZ, sygn. 3046, s. 363.

38 Instrukcja dla J.K. Gizy, Żółkiew, 22 XII 1675, AGAD, AZ, sygn. 3053, s. 284–291.

39 *Konstytucje sejmku 1683 r.*, w: VL, t. 5, s. 321.

40 Treść uchwały: „Niebezpieczeństwa z łaski Bożej i za ojcowskim JKM PNM staraniem nie masz żadnego takiego, które by mógł być przymuszającą okazyją do zwolania na pospolite ruszenie; a za tym nie zda się dobroci JKM PNM *hic et nunc* wydawać wici i domowe wczasy ostatnich sił Rzptej bez potrzeby w turbacyje i koszty zawodzić. Przecięż *in omnem casum* zostawić *expedit* lub gotowe wici lub na nie blankiety *circa senatus consilium* przy boku królowej jmści PNM według dawnych zwyczajów *formandum*, które aby tym doskonalsze i gromadniejsze było, należy przynajmniej *capuis ex senatoribus* do boku królowej jmści, począwszy od najwielebniejszego arcybiskupa gnieźnieńskiego tu do Krakowa listami unitare”; *Senatus consilium*, Łobzów, 8 VIII 1683, AGAD, AZ, sygn. 3046, s. 363; por. J. Wimmer, *op. cit.*, s. 281.

41 O problemie pospolitego ruszenia w 1683 r. zob. L.A. Wierzbicki, *Pospolite ruszenie w Polsce w drugiej połowie XVII wieku. Ostatnie wyprawy z lat 1670–1672*, Lublin 2011, s. 296–298.

W przypadku punktu czwartego, skupiono się przede wszystkim na garnizonie Krakowa. Zgodnie z decyzją rady komenda miasta przypadła kanclerzowi wielkiemu koronnemu Janowi Wielopolskiemu jako staroście generalnemu krakowskiemu. Swoje obowiązki powinien dzielić z Janem Małachowskim. Garnizon wojskowy miał stanowić prywatny regiment biskupa krakowskiego (600 porcji)⁴², zorganizowany w całości przez ordynariusza. Oddział ten winien być w całości utrzymywany przez niego, chyba że nie zorganizowano by wszystkich regimentów przewidzianych etatem państwowym, wtedy piechota biskupa mogłaby wejść w skład komputu, aby jej właściciel został odciążony w ponoszonych kosztach. Ostatecznie do tego nie doszło. Uchwała przewidywała również, że w skład garnizonu krakowskiego skieruje się dwa regimenty komputowe, które spóźnią się do obozu i nie zdążą wymaszerować pod Wiedeń⁴³.

W ostatnim punkcie dotyczącym bezpieczeństwa państwa na czas wymarszu króla z wojskiem i hetmanami radzono, kto obejmie komendę nad siłami zostawionymi dla obrony „granic ruskich”. Zdecydowano, że będzie to Andrzej (Jędrzej) Potocki, kasztelan krakowski – jako pierwszy senator. Nie mniejszą rolę w podjęciu tej decyzji odgrywał fakt, że miał on wieloletnie doświadczenie w obronie pogranicznej ziemi halickiej oraz że należał do wieloletnich i najważniejszych współpracowników Sobieskiego, zwłaszcza w okresie współtworzenia opozycji przeciw Michałowi Korybutowi (1669–1673)⁴⁴. Potocki nie zyskał pełnej samodzielności w dowodzeniu, albowiem wszystkie ruchy miał wykonywać w porozumieniu i na rozkaz króla⁴⁵. Fakt powierzenia komendy kasztelanowi

42 Małachowski zadeklarował się wprowadzić 600 ludzi do garnizonu krakowskiego jeszcze w maju. Byli to żołnierze rekrutowani z jego klucza muszyńskiego; zob. W Warszawie 19 maj 1683, AGAD, Archiwum Publiczne Potockich, sygn. 162, t. 1, s. 50; Z. Hundert, *Episkopat rzymskokatolicki...*, s. 115, przyp. 22.

43 Treść uchwały: „Komenda Krakowa przy wielmożnym Janie Wielopolskim kanclerzu w. koron. jako staroście miejsca tego, przy obopólnej z wielebnym w Bogu Janie Małachowskim biskupem krakowskim komunikacyjej *ex lege et usu* zostawać ma. Ludzi na *praesidium*, krom regimentu pomienionego wielebnego w Bogu biskupa krakowskiego kosztem jego własnym zaciągniętego i ze wszystkim do wojny wystawionego, którym i całej z miłości ku ojczyźnie i życzliwości ku JKM lubo z wielką ciężkością swoją lenungów ze szkatuły własnej bronić nie będzie, *in quantum* w komput wojska na miejsce nie wystawionych regimentów unieść nie będzie mógł. Do czego i JKM dopomóc obiecuje; *expedit*, aby te regimenty ze dwa obrócić, które do obozu pod Wiedeń za JKM zdążyć nie będą mogły dla nierychłego ludzi zwerbowania”; *Senatus consilium*, Łobzów, 8 VIII 1683, AGAD, AZ, sygn. 3046, s. 363.

44 Z. Hundert, *Działalność polityczno-wojskowa chorążego koronnego i wojewody kijowskiego Andrzeja Potockiego w latach 1667–1673*, artykuł złożony do druku.

45 Treść uchwały: „Ludzi *ad defensionem Reipublicae* na granicach ruskich zostawionych, jako i pospolitego ruszenia, gdyby do niego przyszło, generalna komenda zostawać będzie przy jaśnie wielmożnym Andrzeju Potockim, kasztelanie krakowskim, jako pierwszym senatorze, który według ordynansów JKM PNM we wszystkim postępować ma”; *Senatus consilium*, Łobzów, 8 VIII 1683, AGAD, AZ, sygn. 3046, s. 363–364.

krakowskiemu jest dobrze znany, ale dzięki uchwałom rady senatu wiemy, co było źródłem tej decyzji – i że zapadła ona 8 sierpnia, a nie kilka dni później, jak dotychczas sądzono⁴⁶.

W kwestii marszu przez dziedziczne kraje Habsburgów pod Wiedeń, ustalono, że ze względu na brak żywności i trudne warunki (teren górzysty), pochód przez Górne Węgry nie nastąpi. Wojsko ruszy, tak jak już wcześniej ustalono ze stroną cesarską, trzema szlakami – na Bielsko, Będzin i Tarnowskie Góry. Wszystkie trzy miały ściągać pod czeski Ołomuniec⁴⁷. W ostatniej sprawie podjęto decyzję, że nie będzie się dawać odsieczy twierdzy Szatmár, oblężonej przez kuruców, ponieważ z ich przywódcą prowadzone są rozmowy pokojowe. Asekurować „pasy pod Jabłonkowem” miała z kolei grupa hetmana Sieniawskiego, której trasa przemarszu prowadziła przez Bielsko i Cieszyn. Wojewoda wołyński miał tu również za zadanie skomunikować się z Thökölym w celu zganienia go, że mimo prowadzonych rozmów i gestów przyjaźni ze strony polskiego króla (w tym delegowanie posła Gizy), przywódca kuruców nadal ściśle współpracował z dowództwem osmańskim⁴⁸.

Przedostatnia uchwała – według porządku obrad, dotyczyła kwestii agów tureckich. Uznano, że najlepsze miejsce dla nich będzie w Ratnie, w województwie wołyńskim, starostwie niegrodowym pozostającym we władaniu wdowy po marszałku nadwornym koronnym Janie Klemensie Branickim (zm. 1673) i córki hetmana Stefana Czarnieckiego – Aleksandry Katarzyny, równoczesnej właścicielki podlaskiego Tykocina, do którego nie chciała uprzednio wpuścić rzezonnych jeńców⁴⁹. Rada ustaliła, że należy napisać do niej list i zganić ją za postawę. Przy okazji wyrażono sugestię, że o jej zachowaniu trzeba poinformować opinię publiczną. Spra-

46 Zob. M. Markowicz, *Daleko od Wiednia – działania militarne na podolsko-moldawskim teatrze wojennym na przełomie 1683 i 1684 r.*, w: *Studia Historyczno-Wojskowe*, t. 6, red. M. Wagner *et al.*, Siedlce 2016, s. 93; por. J. Wimmer, *op. cit.*, s. 281.

47 Treść uchwały: „*Non expedit* częścią dla ogłodzonego kraju, częścią i dla srodze górzystej drogi przez Węgry czynić traktu dosyć będzie tych trzech, które się już namówiły z urodzonymi komisarzami cesarza jmsci; to jest pierwszy na Bielsk, drugi na Będzin, trzeci na Tarnowskie Góry – wszystkie trzy pod Ołomuniec ściągając”; *Senatus consilium*, Łobzów, 8 VIII 1683, AGAD, AZ, sygn. 3046, s. 364. O trasach przemarszu: J. Wimmer, *op. cit.*, s. 281–287.

48 Treść uchwały: „Odsieczy dawać *et hostilitate renudere impetus* ludzi komesa Tekielego od zamku jego dziedzicznego nie zda się *stantibus circumstantiis*, gdy się do niego posyła *cum terminis* przyjaźni i interpozycji. Przecież ponieważ tamtym traktem wielmożny wojewoda wołyński prędko pójdzie *expedit*, aby pasy pod Jabłonkowem, jak najdoskonalej asekurowawszy, do pomienionych ludzi Tekielego listownie odezwał się, wyrażając, że u JKM nie miło być musi, gdyż ledwie nie w oczach jego szturmny i obsidie jakieś formują, w ten czas kiedy JKM świadczy swoje przyjaźń i posła swego do pryncypała ich ordynował”; *Senatus consilium*, Łobzów, 8 VIII 1683, AGAD, AZ, sygn. 3046, s. 364.

49 O posiadłościach Jana Klemensa i Aleksandry Katarzyny Branickich zob. J. Urwanowicz, *Z królem. Wpływ regalizmu Branickich Gryfitów na karierę rodu w XV–XVIII wieku*, w: *Wobec króla i Rzeczypospolitej. Magnateria w XVI–XVIII wieku*, red. E. Dubas-Urwanowicz, J. Urwanowicz, Kraków 2012, s. 463–465.

wa eskorty dla agów tureckich pozostała w gestii hetmana Jabłonowskiego, który w tym celu powinien skierować kilka dziesiątek piechoty łanowej (wybranieckiej) albo kogo uzna za słusznego⁵⁰.

Omawiana rada senatu podjęła zatem wiele kluczowych – i co ważne – realizowanych uchwał, które miały znaczenie dla sytuacji politycznej w najbliższych tygodniach i miesiącach. To właśnie 8 sierpnia 1683 roku wyznaczono termin posiedzenia komisji w Kadzynie, delegowano posła do Thökölyego, powołano radę regencyjną na czas wyjazdu króla, dowódcę obrony pogranicza południowo-wschodniego oraz komendę nad garnizonem Krakowa. Ponadto potwierdzono układ tras przemarszu armii królewskiej w stronę Wiednia. Omówione osiem uchwał podjęto „przy bytności” najważniejszych i najaktywniejszych polityków oraz dowódców tego okresu. Poza wyróżnianymi już hetmanami, Małachowskim czy Gnińskim, warto zwrócić uwagę na osobę biskupa nominata kijowskiego Andrzeja Załuskiego. Jeszcze 22 lipca był on w Berlinie, gdzie udało mu się zawrzeć traktat z elektorem Fryderykiem Wilhelmem w sprawie wystawienia na wojnę z Osmanami 1200 ludzi⁵¹, a już dwa tygodnie później brał udział w radzie łobzowskiej. Na przykładzie biskupa Załuskiego widać zatem aktywność polityczną i poświęcenie części senatorów na rzecz przygotowania walnej rozprawy z Portą Otomańską. Generalnie, rada senatu odbyta w podkrakowskim Łobzowie 8 sierpnia 1683 roku okazała się ważnym organem decyzyjnym, mającym wpływ na wiele późniejszych zdarzeń, pomyślnych dla polskiej strony. W związku z tym zasadne jest wprowadzenie jej postanowień do powszechnego obiegu badawczego.

SUMMARY

The last council of the Senate before King Jan III's departure to Vienna: 8 August 1683 at Łobzów

On 8 August 1683 a Council of the Senate gathered in the palace at Łobzów near Cracow. Present were eleven senators: five bishops, two voivodes (who at the same time were hetmans of the Crown), three castellans and a minister (the vice-chancellor of the Crown). Eight points put forward by King Jan III were debated. Eight resolutions were passed on their basis, referring to foreign policy and diplomacy, the issues of military defence and logistics. All these resolutions were later implemented.

Keywords: councils of the Senate, King Jan III, palace at Łobzów, Vienna campaign of 1683

50 Treść uchwały: „Agom tureckim zda się być miejsce najwygodniejsze i najbezpieczniejsze w Ratnie, w posesyjej wielmożnej Branickiej, marszałkowej nadwornej koronnej zostającym, która że do zamku tykocińskiego przyjąć ich nie chciała, *expedit, listem perstringere*, a może się i Rzptej tą nieuczynność *in publicum* donieść. Ludzi do nich na wartę i usługę wielmożny wojewoda ruski ordynować będzie kilka dard piechoty łanowej, albo których będzie rozumiał”; *Senatus consilium*, Łobzów, 8 VIII 1683, AGAD, AZ, sygn. 3046, s. 364.

51 Ostatnio na ten temat: K. Koczegarow, *op. cit.*, s. 205.

NOTY O AUTORACH

270

Kamila Domańska, mgr inż. architekt krajobrazu, absolwentka Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie, zastępca kierownika Działu Ogrodowego Muzeum Pałacu Króla Jana III w Wilanowie, wieloletni pracownik Muzeum Pałacu Króla Jana III w Wilanowie, specjalistka z zakresu pielęgnacji zabytkowej zieleni, członkini warszawskiego oddziału SITO.

(kdomanska@muzeum-wilanow.pl)

Zuzanna Flisowska, pracownik Muzeum Pałacu Króla Jana III w Wilanowie, m.in. nad kwerendą włoskich sobiescianów; absolwentka historii sztuki (UW) i teologii (Collegium Bobolanum), interesuje się związkami teologii i dziejów myśli o sztuce, a także nowożytną grafiką, zwłaszcza o tematyce biblijnej. (zuzanna.flisowska@op.pl)

Anna Frąckowska, dr, historyk sztuki, muzealnik, absolwentka Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu. W 2010 r. na macierzystej uczelni obroniła rozprawę doktorską dotyczącą barokowego złotnictwa gdańskiego. Zajmuje się nowożytnym rzemiosłem artystycznym (szczególnie metalowym) i grafiką; w latach 2011–2012 była kuratorem Muzeum Narodowego w Gdańsku. Aktualnie zawodowo związana z Muzeum Gdańska i Polską Akademią Nauk Biblioteką Gdańską.

(a.frackowska@muzeumgdansk.pl)

Tibor Gerencsér, historyk, dyrektor Fundacji im. Wacława Felczaka; doktorant Katedry Historii Cywilizacji Uniwersytetu im. Loránda Eötvösa w Budapeszcie, pisze rozprawę doktorską na temat stosunków kulturalnych Polski i Węgier w okresie międzywojennym; zajmuje się związkami polsko-węgierskimi w XX w. oraz polityką pamięci.

(tibor.gerencser@hotmail.com)

Aleksandra Głowacz, edukatorka muzealna, historyczka sztuki. Kierownik Działu Edukacji w Muzeum Pałacu Króla Jana III w Wilanowie, gdzie przygotowywała programy edukacyjne skierowane do grup szkolnych, konkursy dla młodych projektantów „Edukacyjny plac zabaw”, „Pojazd badawczy”, „Zabawka z pasją”. Koordynowała międzynarodowy projekt edukacyjny „Discovering European Heritage in Royal Residences”, wyróżniony w konkursie Sybilla 2011, oraz projekt „Wymiana doświadczeń w Europie – wspomaganie mobilności profesjonalistów z muzeów-rezydencji”.

(aglowacz@muzeum-wilanow.pl)

Zbigniew Hundert, dr, adiunkt na Wydziale Nauk Historycznych i Społecznych UKSW w Warszawie; zainteresowania badawcze: polityczna, wojskowa i ekonomiczna historia Rzeczypospolitej w drugiej połowie XVII w. (zb.hundert@gmail.com)

Jacek Kuśmierski, mgr inż. architekt krajobrazu, absolwent Uniwersytetu Przyrodniczego we Wrocławiu, Asystent Ogrodnik w Dziale Ogrodowym Muzeum Pałacu Króla Jana III w Wilanowie, autor opracowań badawczych i projektowych z zakresu ochrony i kształtowania krajobrazu, członek ICOM i warszawskiego oddziału SITO.

(jkusmierski@muzeum-wilanow.pl)

Agnieszka Laudy, z wykształcenia mikrobiolog. Obecnie pracuje w Muzeum Pałacu Króla Jana III w Wilanowie. Zajmuje się zagadnieniami związanymi z analizą ryzyk w konserwacji prewencyjnej, badaniami i analizą procesów biodeteriacyjnych obiektów zabytkowych, ochroną różnorodności biologicznej i ekosystemów oraz zarządzaniem danymi środowiskowymi i wdrażaniem nowych technologii do procedur bezpieczeństwa i ochrony zbiorów zabytków. Jest autorką i współautorką licznych projektów badawczych realizowanych w Polsce i za granicą (nagroda Europa Nostra w projekcie EPICO). Od 2010 r. jest polskim ekspertem w Komitecie Technicznym CEN / TC 346 Conservation of Cultural Property oraz wewnętrznym ekspertem w Polskim Komitecie Technicznym ds. Normalizacji PKN. Od 2016 roku pełni funkcję Pełnomocnika Dyrektora ds. Środowiska w Muzeum Pałacu Króla Jana III w Wilanowie oraz eksperta w zakresie Zarządzania w Zrównoważonym Rozwoju (certyfikat Cambridge Institute for Sustainability Leadership, University of Cambridge, 2017). Jest także autorką wielu publikacji naukowych. (alaudy@muzeum-wilanow.pl)

Anna Leyk, absolwentka wydziału historii na uniwersytecie Paris-X Nanterre, wieloletnia korektorka, redaktorka oraz tłumaczka.

(anna_leyk@poczta.onet.pl)

Anna Markiewicz, dr, Instytut Historii Uniwersytetu Jagiellońskiego, zajmuje się kulturą, kulturą materialną i życiem codziennym epoki staropolskiej, szczególnie problematyką odbywanych w XVII i XVIII wieku podróży oraz edytorstwem źródeł. Autorka licznych publikacji, m.in. edycji źródłowej: *Jan Michał Kossowicz, Diariusz podróży po Europie (1682–1688)*, Warszawa 2017.

(anna-markiewicz1@wp.pl)